

# Rozważania: piąta niedziela wielkanocna (A)

Rozważanie na piątą niedzielę  
wielkanocy (rok A).

Proponowane tematy to:  
możemy zawierzyć Jezusowi;  
zostaliśmy stworzeni dla Nieba;  
patrzeć na nasze życie.

28-04-2021

- Możemy zawierzyć Jezusowi;
- Zostaliśmy stworzeni dla Nieba;
- Patrzeć na nasze życie.

---

PAN JEZUS wie, że za parę godzin zostanie schwytany przez żołnierzy i w związku z tym przygotowuje się, aby przeżyć Mękę. Podejmuje decyzję, aby spędzić swoje ostatnie chwile z tymi, z którymi spędził najwięcej czasu na tej ziemi, z tymi, których w szczególny sposób kochał: z apostołami. Pod koniec Ostatniej Wieczerzy otwiera przed nimi swoje serce: jest całkowicie świadomy, że nadejdzie cierpienie, porzucenie, smutek, ale nie pozwala, aby niepokój wdarł się pomiędzy jego uczniów: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie!» (J 14,1).

To jest klucz, jaki Pan daje swoim uczniom, aby zmierzyć się z tym, co ma nadejść: zawierzenie Mu. Ta wskazówka może wydać się zbyt ogólna, ale w rzeczywistości odpowiada kluczowej potrzebie

człowieka: poszukiwaniu punktów odniesienia, potrzebie oparcia się na kimś. Kiedy jakaś osoba, na przykład, gubi się w mieście, po pierwsze stara się znaleźć miejsce, które wydaje jej się znajome, aby stamtąd wyznaczyć trasę do punktu, do którego się kieruje. Pan Jezus poleca zrobienie tego samego, kiedy będą czuli się zagubieni w dniach Męki: aby Mu zawierzyli. To znaczy mieć świadomość, że nie będzie to cierpienie na próżno, ale, że tak jak to zapowiedział, nastąpi to w tym celu, aby dać nam życie.

Także my, jako apostołowie, możemy doświadczać sytuacji, w których czujemy nieobecność Jezusa. Zmęczenie, niezrozumienie albo choroba mogą być ponad nasze siły i sprawić, że będziemy mieli poczucie, że jesteśmy sami. To w tych chwilach Pan Jezus prosi nas, abyśmy zawierzyli mu, «żebyśmy nie polegali na samych sobie, ale na Nim. Drogą

do wyzwolenia z trwogi jest bowiem zawierzenie. Zawierzenie się Jezusowi, “przeskok”. To jest uwolnienie od trwogi. A Jezus zmartwychwstał i żyje właśnie po to, żeby być zawsze przy nas. Zatem możemy Mu powiedzieć: “Jezu, wierzę, że zmartwychwstałeś i że jesteś przy mnie. Wierzę, że mnie słuchasz. Przynoszę Ci to, co mnie niepokoi, moje zmartwienia - wierzę w Ciebie i zawierzam się Tobie”»<sup>[1]</sup>.

---

W SWOJEJ MOWIE pożegnalnej podczas Ostatniej Wieczerzy, Pan Jezus wskazuje także na inny powód pociechy, aby przeżyć dni Męki: «W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do

siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem» (J 14, 2-3). Pan Jezus jest gotów na śmierć, aby zapewnić nam miejsce w niebie, miejsce, które przekracza wszelkie oczekiwania, jakie możemy stworzyć w naszej wyobraźni. Wiemy jedynie, że będzie trwać wiecznie – choć czas także będzie czymś tajemniczym – i że będziemy tam przebywać u boku Boga.

Zmartwychwstanie Chrystusa nie było jednym z wielu cudów. Nie polegało jedynie na przywróceniu życia martwemu ciału, jak stało się to wcześniej z Łazarzem (por. J 11, 1-44) lub z młodzieńcem z Nain (por. Łk 7, 11-17), ponieważ oni po pewnym czasie znowu umrą.

«Zmartwychwstanie Jezusa było erupcją całkowicie nowego rodzaju życia, do życia niepodlegającego już prawu śmierci i stawania się, lecz znajdującego się po tamtej stronie,

życia, które zainicjowało nowy wymiar człowieczeństwa»<sup>[2]</sup>.

Życie, które zdobył dla nas Jezus nie odpowiada logice gromadzenia cierpień tu na ziemi, aby następnie dostąpić radości w Raju. Wszyscy święci, w najróżniejszych okolicznościach i epokach, byli osobami szczęśliwymi, dlatego święty Josemaría pisał, że «szczęście w niebie jest dla tych, którzy potrafią być szczęśliwi na ziemi»<sup>[3]</sup>. Chrystus przygotował nam przyszłość, która rozświetla terażniejszość i napełnia radością także naszą ziemską wędrówkę. W ten sposób, możemy odkryć miłość Boga w każdej sytuacji: w ubóstwie i w bogactwie, w sławie i w zniesławieniu, w zdrowiu i w chorobie, w pokoju i w prześladowaniu; w każdym momencie naszego życia przygotowujemy się do tego nowego mieszkania ponieważ zostaliśmy stworzeni dla nieba.

---

TOMASZ ODPOWIADA na słowa Jezusa z pytaniem pełnym zdrowego rozsądku: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» (J 14,5). Rzeczywiście, obydwie propozycje Mistrza – zawierzenie Mu i obietnica nieba – nie wydają się łatwe do zastosowania w praktyce. Tomasz, jak każdy, poszukuje trochę więcej pewności. To tak jakby zadawał sobie pytanie: «Jak będę wiedział, że podążam za Bogiem czy raczej sam siebie przekonuję, że to jest właściwe, mimo, że w rzeczywistości takim nie jest?».

Filip także pragnie potwierdzenia i prosi: «Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy» (J 14, 8). Jednakże Jezus odpowiada pytaniem: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś?» (J 14,9). Być może łatwiej byłoby odpowiedzieć

bezpośrednio, ale Chrystus pragnie, aby apostoł odnalazł odpowiedź patrząc na własne życie.

Doświadczenie osobistej relacji z Jezusem jest o wiele bardziej przekonujące niż jakikolwiek wywód. Wspomnienie wydarzeń przeżytych razem – radości, kiedy powołał go, aby pójść za Nim, pierwszych cudów, jakie widział i jakie czynił, osobistych rozmów – jest tym, co pokieruje ku zawierzeniu Jezusowi kiedy spotka się z sytuacjami, podobnymi do Męki.

W tych tygodniach wielkanocnych możemy powrócić tam, «gdzie rozpoczęła się nasza historia miłości z Jezusem, gdzie miało miejsce pierwsze powołanie. (...) [Pan Jezus prosi nas], abyśmy przeżyli na nowo ten moment, tę sytuację, to doświadczenie, w którym spotkaliśmy Pana, doświadczyliśmy Jego miłości i otrzymaliśmy nowe i jasne spojrzenie na nas samych, na



rzeczywistość, na tajemnicę życia»<sup>[4]</sup>.  
Wówczas łatwiej będzie nam  
zawierzyć Jezusowi i Jego  
obietnicom. Prawdopodobnie  
Najświętsza Maryja Panna często  
wspominała chwile, które  
naznaczyły jej życie, przede  
wszystkim te związane ze swoim  
Synem. Ona pomoże nam iść nie  
tracąc z oczu miłości, która dawała i  
daje siłę naszemu życiu.

---

<sup>[1]</sup> Franciszek, *Regina Coeli*, 10 maja  
2020 r.

<sup>[2]</sup> Joseph Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*,  
t. VI/1, Opera Omnia (Lublin:  
Wydawnictwo KUL, 2015), s. 550.

<sup>[3]</sup> Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 1005.

<sup>[4]</sup> Franciszek, *Homilia podczas Wigilii  
Paschalnej*, 8 kwietnia 2023 r.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/rozwazania-niedziela-5-  
tygodnia-wielkanocnego/](https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-niedziela-5-tygodnia-wielkanocnego/) (26-03-2025)